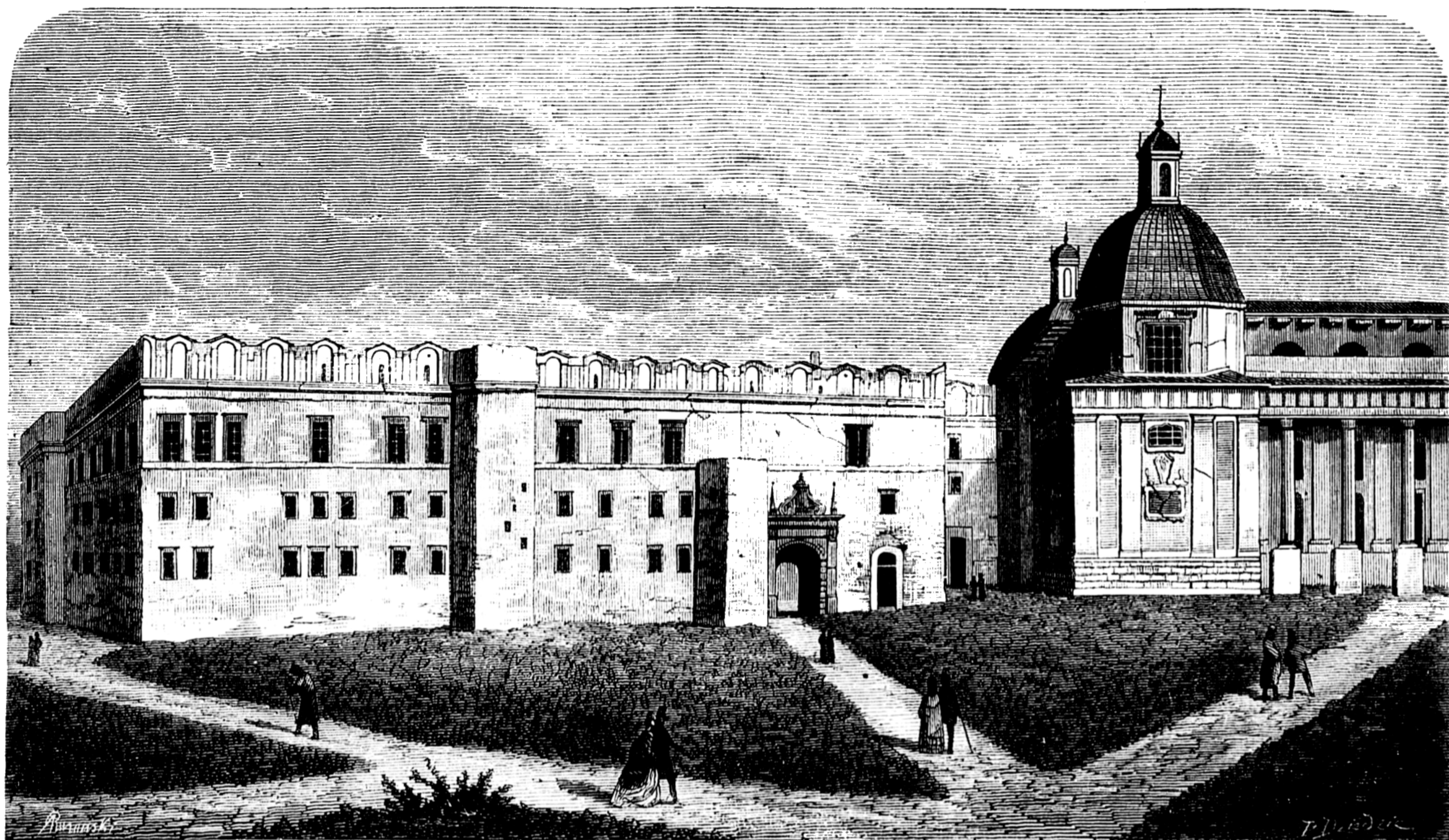


Zamek książąt litewskich w Wilnie.

Wilno, jak każde starożytne miasto, ma o swo-

Podania zwykle zawierają w sobie część prawdy, więc czy tur był powodem, czyli inna jakaś przyczyna kierowała myślą założyciela, to wszakże przyjętym w historii zostało, że Gedymін pierwszy

i basztami, stanowiąc oddzielne od Wilna miasto, obejmujące w sobie świątynie Pańskie, oraz wszelkie potrzebne domowe zabudowania. Można mieć wyobrażenie o jego postaci w tym czasie z widoku



Zamek książąt litewskich w Wilnie, przed rokiem 1797.

jém założeniu poetyczne legendy, prawiące o turze zabitym przez Gedymina, o śnie jego wytłumaczonym przez arcykapłana Krywe Krywejcie i t. d.

swoj zamek założył w roku 1322, na górze dotąd zwanj Zamkowj. Z niej, w miarę szczerzających się potrzeb, lub w miarę zaludniającego się dworu, gdy się na ciasnym wierzchołku góry wszystko wygodnie pomieścić nie mogło, zamek książąt litewskich spuścił się za Wilenkę i na dolinie Swentorcha rozszerzać się począł. Był tedy od XIV wieku zamek górny i dolny, pierwszy zawsze z muru, drugi z drzewa, lecz opalisadowany i okopany, potem murem obwiedziony, łączył się z górnym schodami pokrytymi galeryj.

Zamek dolny, jak piszą historycy, z otaczającymi go budowlami, świątyni Perkunasa, mieszkaniem najwyższego kapłana i innemi, stanowił gród warowny, pod zasłoną zamku górnego. Nazywał się on po litewsku Krewaj-pilis, t. j. gród Krewy, z kąd powstało ruskie Krywoj-grad i polskie Krzywogród. Właściwie też były to warownie, w których panujący rzadko przebywali. Oba niejednokrotnie nawiedzane przez Krzyżaków i burzone, musiały być silne i obszerne, skoro w wojnie 1396 r. znajdowało się wewnątrz w oblężeniu 14,000 ludzi. Dopiero za Aleksandra Jagiellończyka od 1494—1505 zamek dolny odbudowany i wspaniale urządzony, przeznaczony został na stałe mieszkanie dla jego żony Heleny, córki cara Iwana Wasilewicza. Wówczas miescił się tutaj liczny i świetny jój dwór, złożony z przedniejszych bojarów i pań przybyłych z Moskwy, królowa zaś, miłośniczka budownictwa, zamek powiększyła i upiększyła.

W lat kilkanaście potem zniszczył obydwie zamki pożar; odbudował je przecie Zygmunt I, a jeszcze lepiej Zygmunt August, który, jak wiadomo, lubił szczególnie Wilno. Tu żył z Elżbietą arcyksiężniczką austriacką, córką cesarza Ferdynanda I, pierwszą swoją żoną, która umarła na wileńskim zamku 1545 r. Tu się odgrywał ów historyczny dramat miłosny z Barbarą Radziwiłłówną, piękną wdową po Gasztoldzie i wiele innych zdarzeń historycznych miało miejsce w tym gmachu.

Była to epoka najświetniejsza dla zamku dolnego. W stylu włoskim wytwornie murowany, zajmował ogromną przestrzeń z przynależącymi doń licznymi budowlami, opasanymi dokoła murem

Wilna, umieszczonego w społecznym dziele Jerzego Brauna p. t. *Theatrum Urbium*. Widziemy tam górny zamek z gruzami kościoła św. Marcina i z kilku jeszcze wieżami, z których jednej szczątki ocalały. Dolny zabudowany był w czworokąt; jedna jego strona, przytykająca do góry zamkowej, obejmowała w sobie mieszkania królewskie i królowej oddzielnie, w osobnym dziedzińcu naprzeciw katedry. Dalej był dom podskarbiego, stajnie, oficyny, dom drabantów, więzienie, latarnia czyli wyniosła strażnica nad samą Wilij, stajnie, psiarnie, arsenał, skład namiotów i t. p. Plac cały dwa razy był murami przedzielony w środku i miał trzy

(Ob. dodatek.)